Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.
Nr. 8-9 Sierpień-Wrzesień 1932 Rok XII.

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata:	Redakcja i Administracja:	Konto czekowe P. K. O
Rocznie . . . 3·— Zł	Tarnów, M. Focha 18	Kraków: Nr. 401.068
Półrocznie . . 1·50 Zł		Nr. telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

O wychowanie elity

Organizacja nasza stawia sobie za cel wychowanie ludzi charakteru o niezłomnych zasadach, przejętych duchem katolickim i polskim. Dążąc do wyrobienia elity młodych, korzysta ze wszystkich środków, wiodących do tego pięknego celu. Najdoskonalszym zaś środkiem do wychowania elity są rekolekcje ścisłe, zwane niewłaściwie rekolekcjami zamkniętemi. Oderwani od zajęć i kłopotów dnia powszedniego, przestawając wyłącznie „sam na sam“ z Bogiem — mogą uczestnicy, pełni dobrej woli, wynieść z nich niezwykle wiele korzyści dla duszy swojej. Rekolekcje ścisłe roztaczają przed nimi niezmierne horyzonty doskonałości chrześcijańskiej, uczą ich rozumnie korzystać z daru życia, przygotowują ich na przyszłe trudności i zapalają ogniem gorliwości do pracy nad własnem udoskonaleniem; wszczepiają one również w serca uczestników ducha apostolskiego, by sami oświeceni i utwierdzeni, utwierdzali w dobrem i braci swoich. Stąd wpływ rekolekcyj zamkniętych zatacza szerokie kręgi; działanie ich i wpływ błogosławiony sięga daleko, przynosząc piękne owoce.

Takie rekolekcje ścisłe odbyły się staraniem Związku w bursach gimnazjalnych w Tarnowie, w Bochni i w Mielcu w dniach od 28-go czerwca do 2-go lipca. Wzięło w nich udział łącznie 108 uczestników ze Stowarzyszeń na terenie powiatów dąbrowskiego, bocheńskiego i mieleckiego, przybyli też druhowie z kilku S. M. P. powiatu brzeskiego. — Rekolekcje przyniosły nadzwyczaj pomyślne wyniki; — o rozrzewnieniu i entuzjaźmie młodzieży świadczą nadsyłane do Związku listy z podziękowaniami od druhów-uczestników. Na dowód przytoczmy choćby jeden. Druh Kazimierz Rusek z Mielca tak pisze o rekolekcjach: „Z nauk rekolekcyjnych skorzystałem bardzo wiele. One mnie mocno ugruntowały i odrodziły duchowo. Poznałem dobrze stan swojej duszy i jak wielka jest dobroć i miłosierdzie Boże. Poznałem, jak trzeba kochać nadewszystko Boga i strzec się wszystkich grzechów, bo cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał,

a na duszy szkodę poniósł? Poznałem, jak trzeba kochać bliźniego i Ojczyznę swoją. Poznałem znaczenie i cel mego życia i obowiązki, że nie mam zasklepiać się sam w sobie, ale mieć też serce otwarte dla doli bliźniego, czy to duchowej, czy materjalnej. Od czasu rekolekcyj zamkniętych czuję w sobie wielką radość i zadowolenie i muszę przyznać, że rekolekcje zamknięte dały mi całkiem nowe życie".

Czyż te proste słowa druha nie głoszą wielkiej wartości tych św. ćwiczeń?



Uczestnicy Rekolekcyj zamkniętych w Tarnowie

Rekolekcje zamknięte wykazały, że młodzież Stowarzyszeń dorosła do nich. Zachowanie się druhów było wszędzie niezwykle poważne i poprawne. Uznanie wyrażali młodzieży Przezacni Księża Dyrektorowie burs, którzy obserwowali druhów w czasie rekolekcyj i radowali się ich skupieniem, pobożnością i ich gorliwą modlitwą przed Najśw. Sakramentem. Wiele pięknych objawów pobożności druhów zauważono w czasie rekolekcyj. W Mielcu np. druhowie samorzutnie wstawali wcześniej, by przed normalnym porządkiem rekolekcyj odśpiewać „Godzinki". A kiedy w ostatnim dniu ranną naukę zapowiedziano na godzinę 5-tą, druhowie wstawszy wcześniej już przed 5-tą rano je odśpiewali.

Rozrzewnieni i głęboko wzruszeni zachowaniem młodzieży byli i Czcigodni Księża Rekolektanci. Mimo ogromnej pracy i wysiłku serdecznego, który wkładali w swe nauki, tyle przeżyli chwil pięknych

i podniosłych, że później, gdy im dziękowano ze strony Związku za trud, sami nie przyjmując podziękowań, wyrażali wdzięczność swą za zaproszenie ich na przeprowadzenie rekolekcyj.

Związek, prowadząc dalej dzieło rekolekcyj zamkniętych, wykazuje wielką żywotność i prawdziwą troskę o wychowanie młodzieży. Urządzając rekolekcje ścisłe wyprzedza pod tym względem nawet tak wysoko religijnie postawione zrzeszenia, jak sodalicje marjańskie. — A przystępowanie młodzieży co kwartał do Sakramentów św. i liczne kółka eucharystyczne, marjologiczne i apologetyczne wskazują, że działalność wychowawcza Stowarzyszeń stoi na wysokim poziomie. Trzeba to ustawicznie przypominać tym, którzy jednostronnie i z uprzedzeniem patrząc na S. M. P. nie widzą w niem walorów wychowawczych, lub tylko znikome. Pewnie, że są niektóre S. M. P. na niskim poziomie, ale to nie wina Związku, lecz bezpośrednich kierowników.

Pisząc te parę słów o odbytych rekolekcjach, nie możemy pominąć milczeniem tych, którzy przyczynili się wydatnio do ich uruchomienia. Najgorętsze podziękowanie składamy przedewszystkiem Przezacnym Księżom Dyrektorom burs — Księdzu Prałatowi Dr Józefowi Lubelskiemu w Tarnowie, Księdzu Kanonikowi Andrzejowi Bogaczowi w Bochni, Księdzu Kanonikowi Dr Wawrzyńcowi Dudziakowi w Mielcu za Ich życzliwość i naprawdę staropolską gościnność.

Związek wyraża również najserdeczniejsze podziękowanie Przezacnemu Księdzu Profesorowi Stanisławowi Indykowi, który bezinteresownie mimo całorocznej wytężającej pracy zrezygnował z należnego Mu odpoczynku i ochotnie przeprowadził rekolekcje w Bochni; dziękuje również bardzo serdecznie Czcigodnemu Księdzu Patronowi Wład. Lesiakowi, który mimo swych licznych zajęć bardzo gorliwie i ochotnie przygotował i przeprowadził rekolekcje w Tarnowie.

Dziękujemy również i Czcigodnym Księżom Patronom za propagandę i pomoc materjalną dla druhów, udających się na rekolekcje. I okazało się, że gdzie prawdziwa jest gorliwość — tam pierzchają trudności finansowe czy związane z czasem niezbyt może dogodnym.

Nakoniec wyrażamy podziękowanie i dla kochanych Druhów — uczestników rekolekcyj. Wzorowem zachowaniem sprawili wiele pociechy swym wychowawcom i jak najlepiej usposobili Przew. Księży Dyrektorów burs do użyczania pomieszczenia w bursach na dalsze serje rekolekcyj zamkniętych w niedalekiej już przyszłości.

Zjazd delegatów wielką manifestacją

Zjazd delegatów tarnowskiego Zwiazku Młodzieży Polskiej odbył się dnia 5 czerwca b. r.; był on niezwykle imponujący. Wielka ilość młodzieży (około 800 uczestników), cztery orkiestry, 33 sztandary, moc transparentów, znaczna ilość inteligencji, która pracując w S. M. P.,

przybyła na Zjazd — wszystko to wykazało społeczeństwu, że rozwój katolickiej organizacji jest naprawdę potężny, że w narodzie rośnie zdrowe pokolenie, które zapewni ojczyźnie lepsze jutro.

Miał też Zjazd rzewne momenty. Nabożeństwo celebrował sędziwy Arcypasterz, Twórca i Protektor Związku, J. E. Ks. Biskup Leon Wałęga, opuszczający diecezję. W pełnem serdeczności kazaniu, które nazwał testamentem dla młodzieży, pożegnał się z druhami. Gdy po nabożeństwie udali się delegaci do Niego, by Swemu Ukochanemu Arcypasterzowi złożyć hołd, wzruszony i rozrzewniony Ks. Biskup oświadczył im, że podobną, przepiękną rewję młodzieży SMP. spodziewa się zobaczyć już nie na ziemi, ale przy tronie Bożym w niebie. Młodzież dała wyraz swej miłości i przywiązania do Najdostojniejszego Arcypasterza, uchwalając rezolucję wyrażającą gorące podziękowanie J. E. Ks. Biskupowi za Jego pełną ojcowskiej miłości opiekę nad młodzieżą, przyrzekając pracować nadal w myśl Jego wskazań.

Obrady Zjazdu w przepełnionej sali Sokoła I. zagaił Ks. Prałat Mazur, Prezes Rady Związkowej. Zjazd witali: im. władz, p. Starosta Sokołowski, im. wojska p. major Nowak. im. miasta p. Komisarz Marszałkowicz, im. T. S. L. i szkolnictwa średniego p. prof. Sobolewski, im. Sokoła p. Radca Manaczyński, im. Krakowskiego Instytutu A. K. Ks. Dr. Lubowiecki, im. Związku Młodzieży Żeńskiej p. Grenikówna, im. O. T. R. p. prof. Bobrowski.

Następnie uchwalono wysłanie depesz gratulacyjnych do Ojca św. na ręce Prymasa Polski, do P. Prezydenta Mościckiego i P. Marszałka Piłsudskiego.

Sprawozdanie z działalności Związku złożył Ks. Sekretarz Jeneralny Karol Pękala. Zaznaczył w niem, że w pracy Związku i Stowarzyszeń kwitnie zdrowy duch ideowej pracy, który przejawiał się bardzo wybitnie u starszych, pracujących w S. M. P. i u członków organizacji. Wielu z pośród Księży i z inteligencji pracowało w S. M. P. zupełnie bezinteresownie, dając nietylko swe zdolności, ale i ofiary materjalne. Objaw ten w dobie zaniku idealizmu, w czasach wzrastającej demoralizacji życia społecznego zasługuje na silne podkreślenie.

Przejawiał się ten idealizm i u członków S. M. P. Tkwi w duszach młodzieży silne przywiązanie do katolickiej organizacji, która przecież nie schlebia namiętnościom młodego wieku, wyklucza koedukację, nie nie daje korzyści materjalnych, a domaga się uczciwej pracy i życia wysoce moralnego. Zdawałoby się, że w obecnych czasach o tak wysokiem nastawieniu ideowem nie utrzyma się, że zacznie się kurczyć, tembardziej, że obok niej wyrastają inne organizacje lepiej nieraz wyposażone w materjalne środki. A tymczasem w roku sprawozdawczym powstało 16 nowych S. M. P. przybyło 258 nowych członków, tak, że Związek liczy obecnie 206 S. M. P. 5035 członków czynnych. Fakt ten przekonywuje, że w duszach młodzieży tkwią bogate złoża idealizmu, które tylko rozwinąć i wypracować trzeba.

Praca ta bezinteresowna i ideowa przyniosła w roku sprawozdawczym piękne owoce. Jednym znich to uruchomienie rekolekcyj zamkniętych, których dwie serje przeprowadzono. W jednym tylko dziale praca osłabła znacznie, w pracy przysposobienia wojskowego. Wskutek niezdrowej agitacji za unifikacją P. W. w jednej organizacji, zaczęły Pow. Kom. P. W. skreślać oddziały P. W. z S. M. P., mimo iż P. U. P. W. nie wydał w tej mierze żadnych zakazów pracy P. W. w S. M. P., mimo, że w tarnowskim Związku n. p. w powiecie bocheńskim już trzeci rok wybija się na zawodach oddział P. W. z S. M. P. i puhar wędrowny został w naszej organizacji.

Sprawozdanie finansowe złożył członek Komisji rewizyjnej p dyrektor Karol Czernoch. W dyskusji zabierali głos: druh Karaś z Dobrej, wyrażając rozgoryczenie, że wojskowość usuwa S. M. P. od pracy P. W. i podkreślił znaczenie spółdzielności. Druh Kuczek z Tarnowa zachęcał do wycieczek i prosił o rezolucję, wyrażając hołd Księdzu Biskupowi; p. wicepatron Wąs podkreślając zasługi J. E. Ks. Biskupa dla S. M. P.

Referat »Miłujmy się społecznie wygłosił« pięknie druh Bliharz z Siołkowej. Myśli do referatu zaczerpnął z odpowiedzi druhów na ankietę Zjednoczenia. Referat wywarł na obecnych silne i dodatnie wrażenie.

Następnie przedstawił Ks. Sekretarz program pracy i budżet na rok 1932.

Do Rady Związkowej wybrano następujące osoby: Ks. Prałat Mazur Tarnów, Ks. Aleksander Rogóż — Ropczyce, Ks. Jan Rrzepka — Wojnicz, Ks. Prof. Jakób Opoka — Brzesko, Ks. Józef Gwiżdż — Zbylitowska Góra, Ks. Aleksander Rusin — Lisia Góra, p. Dyrektor Karol Czernoch — Tarnów, Druh Babiarz Tadeusz — Kupienin, Druh Cyrpjan Korpała — Chełm.

Uchwalono następujące rezolucje:

I. Zjazd delegowanych przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności Związku za rok 1931, oraz program pracy na rok 1932, a zarządowi Związku wyraża uznanie,

II. IX. Zjazd delegowanych, żegnając z głębokim smutkiem i bólem ustępującego Arcypasterza, J. E. Ks. Biskupa Dr. Leona Wałęgę, Twórcę i Protektora Związku, Wielkiego Miłośnika Młodzieży składa Najdostojniejszemu Arcypasterzowi najgorętsze podziękowanie za Jego opiekę ojcowską wraz z zapewnieniem, że Młodzież w organizacji pracować będzie nadal w myśl Jego wskazań.

III. IX. Zjazd delegowanych postanawia pielęgnować jak najstaranniej własne katolickie wyrobienie przez pogłębianie wiedzy religijnej, przez płonącą pobożność i przez ochotny udział w rekolekcjach a zwłaszcza w rekolekcjach zamkniętych.

IV. XI. Zjazd Delegowanych w myśl referatu »Miłujmy się społecznie« opartego na przeprowadzonej przez druhów ankiecie, postanawia: Rozwinąć sumienną pracę nad ugruntowaniem miłości wzajemnej:

a) W rodzinie przez obopólną miłość rodzeństwa i głęboką cześć dla swoich rodziców i wychowawców.

b) W pracy przez z rozumienie potrzeb bliźniego i spieszenie mu w każdej chwili z pomocą i radą.

c) W S. M. P. przez pełne miłości i serdeczności współżycie członków w Stowarzyszeniu.

Zjazd postanawia zarazem apostolstwo miłości społecznej rozciągnąć na młodzież niezorganizowaną, by ją przykładem pełnego serdeczności współżycia w S. M. P. pociągnąć do katolickiej organizacji.

V. Zjazd Delegowanych podkreślając zasadę, że wychowawcze organizacje młodzieży winny stać zdala od walk politycznych, wzywa wszystkie S. M. P. do przestrzegania zasady bezwzględnego unikania wszelkiej agitacji partyjno-politycznej czy też współpracy z organizacjami partyjno-politycznemi.

Obrady Zjazdu zamknął Ks. Prałat Mazur serdecznem przemówieniem do młodzieży. Po fotografji i przerwie obiadowej S. M. P z Kupienina wystąpiło na scenie, urządzając pokazowe posiedzenie zarządu; potem nastąpił pokaz urozmaiceń (monologi) i S. M. P. z Bochni odegrało dramat Rostworowskiego »Niespodzianka«.

Punktualnie o godzinie 5-tej popołudniu zakończyły się uroczystości Zjazdu Delegatów.

Jedziemy na wycieczkę

Śladem roku ubiegłego organizuje Związek i w bieżącym roku wycieczkę druhów S. M. P. Ubiegłego roku zwiedziliśmy Mościce, Wieliczkę, Kraków i Częstochowę. Wycieczka była bardzo pouczająca, ale nieco za kosztowna i zbyt męcząca. Obecnie będzie wycieczka również wielce pożyteczna, wszelako mniej kosztowna i mniej forsowna.

Wybraliśmy Sandomierz i okolicę.

Dlaczego? Posłuchajcie:

Sandomierz przedstawia nietylko ciekawe zabytki historyczne. „Ktokolwiek rozczytał się w naszych kronikach i dziejopisach, pisze o Sandomierzu Deotyma – kto zbadał koleje tego miasta dziwne groźne i poetyczne, jak dręczący sen zbłąkanego, ten z pochylonem czołem wjeżdża w owe mury, na których strwożone oko sądzi jeszcze wszędzie dostrzegać ślady krwi męczeńskiej, gdzie każde stąpienie odsłania krajobraz, a każdy kamień opowiada o dniach radości i chwały..."

Ziemia Sandomierza jest przesiąknięta krwią okrutnie pomordowanych przez Tatarów. „Tyle wtedy — pisze Długosz — pod mieczem barbarzyńców wylało się krwi chrześcijańskiej, że ze wzgórza, na którem zamek jest zbudowany, do Wisły, co podle zamku płynie, krew ciekła jakby potokiem...“

Legenda głosi, że kiedy król Zygmunt miał w Krakowie stawiać kościół jakiś wspaniały, chciał w nim mieć relikwie z Rzymu. Przybyłym posłom króla, papież Pius V. nie dał relikwij, lecz kazał przynieść kosz ziemi z cmentarza sandomierskiego: By woli papieża zadość uczynić, śpieszą do Sandomierza i rychło z koszem ziemi wracają.

Wedle rozkazu, gdy się zbliżyli
Przed złoty Ojca św. tron,
Papież przemówił: Słuchajcie mili
Posłowie owych dalekich stron!

A co wam powiem królowi nieście:
Mnogie relikwje ma w kraju swym!
Jest w Sandomierzu, w tem starem mieście,
Cmentarz — relikwją ziemia jest w nim!

Podjął garść ziemi. Ziemia, ściśnięta
Dłonią papieża, pociekła krwią.
„Patrzcie! męczeńska krew to jest święta!
Waszą relikwją zowijcie ją!“

A. Gorczyński

Warto zatem zwiedzić to stare miasto pamiątek — warto wczuwać się w bohaterstwo wielkich naszych ojców, którzy ofiarnie poświęcali swe życie w obronie wiary i Ojczyzny.

Wycieczka zwiedzi w Sandomierzu kościoły zabytkowe, zamek, katedrę, kwatery Sokolnickiego, podziemia, piszczele, przystań statków i wiele innych miejsc ciekawych, pełnych pamiątek historycznych. — Niezmiernie interesująca jest okolica Sandomierza; niedaleko od niego jest Ostrowiec, gdzie są huty żelazne; w drodze powrotnej można zwiedzić niezbyt daleki Przeworsk i słynną cukrownię; można wstąpić i do Leżajska; można wreszcie zwiedzić w Rzeszowie mleczarnię parową. Możliwości zatem pożytecznego wyzyskania wycieczki jest wiele. Obecnie ścisłego planu zwiedzania podać nie możemy, gdyż dopiero osobiście Ks. Sekretarz załatwi wszystko z początkiem sierpnia w Sandomierzu; obecnie podajemy tylko ogólny

Program wycieczki.

Termin. Na wycieczkę przeznaczamy dwa dni 17 i 18 sierpnia. Uczestnicy wycieczki zbiorą się w Tarnowie wieczorem dnia 16 sierpnia w Domu Związku, skąd przed 11-tą godziną wyruszymy na stację, by wyjechać do Sandomierza. Przyjedziemy tam na godzinę   rano. Ks. Sekretarz odprawi rano nabożeństwo w Katedrze, następnie po

wspólnem śniadaniu będziemy zwiedzać zabytki Sandomierza i okolicę według ściśle określonego planu. Do Tarnowa wróci wycieczka wieczorem dnia 18 sierpnia.

Organizacja wycieczki. Ponieważ powiaty mielecki i ropczycki mają bliżej do Sandomierza — dlatego druhowie z tych powiatów utworzą osobne grupy. -- Druhowie z powiatu ropczyckiego niech zgłaszają się wprost do Przew. Ks. Kanonika Aleks. Rogoża w Ropczycach. Od Niego otrzymają wskazówki co do punktu zbiórki i kosztów wycieczki. Druhowie z powiatu mieleckiego niech zgłaszają się do Ks. Patrona Fr. Herra w Mielcu. Pojadą albo autobusami, albo dołączą się w Mielcu do wycieczki jadącej z Tarnowa. Ze wszystkich innych powiatów niech druhowie zgłaszają się wprost do Związku. Oczywiście, że w Sandomierzu, Ostrowcu i w innych miejscowościach będziemy zwiedzać razem.

Co z sobą wziąć na wycieczkę? Duży zasób humoru i wesołości młodzieńczej. Bez tego wycieczka się nie uda. Ponadto trzeba się zaopatrzyć w żywność na dwa dni. Przywozić jedzenie w plecakach, bo w walizkach ciężko nosić ze sobą. Wziąć również ze sobą parę groszy na herbatę gorącą, — kto elegant — niech nie zapomni o przyborach toaletowych.

Koszta wycieczki. To będzie najtrudniejsza do pokonania barykada. Druhowie wyjeżdżający z Tarnowa muszą mieć 15 Zł 50 gr. Są to koszta niewielkie, o 50% niższe od kosztów wycieczki zeszłorocznej. Druhowie z powiatu ropczyckiego i mieleckiego zapłacą oczywiście mniej. Choć czasy ciężkie, wszelako można raz na rok poświęcić trochę grosza dla nauki i rozrywki. Druhowie z powiatu tarnowskiego, brzeskiego, bocheńskiego i innych, którzy będą zgłaszać się do Związku — niech przy zgłoszeniu nadeślą całkowitą należytość.

Zatem wzywamy kochanych Druhów do licznego zgłaszania się na wycieczkę. Niech z każdego S. M. P. pojedzie przynajmniej jeden druh, by później w kilku odczytach barwnie opowiedział co widział i słyszał i co przeżył w czasie wycieczki.

Przezacnych Księży Patronów bardzo serdecznie i usilnie prosimy o łaskawe wzięcie udziału w wycieczce i zachęcenia druhów do licznych zgłoszeń.

Zatem do miłego zobaczenia się w Sandomierzu — we środę 17 sierpnia b. r.

Piękny czyn

Niezapomnianym dla wielu będzie tegoroczny Zjazd Delegatów. Mimo ciężkich warunków finansowych, przesunięcia w ostatnim już prawie momencie terminu Zjazdu z przyczyn od Związku niezależnych,

uroczystości Zjazdu wypadły jednak nadzwyczaj okazale, dostojnie i poważnie.

Z okaji Zjazdu wykazały Stowarzyszenia niezwykły hart i poświęcenie dla idei. Wystarczy przytoczyć kilka przykładów. S. M. P. z Ujanowic wyjechało na kilku furach wraz z orkiestrą wieczorem w sobotę. Jechali przez całą noc wśród deszczu, który kilka godzin kropił i napełniał wszystkich obawą o pogodę na dzień Zjazdu.

Druhowie z daleka, bo aż z Ropicy Polskiej przyjechali na rowerach. Podobnie dzielni druhowie z Jazowska przyjechali na rowerach już w sobotę. Stowarzyszenia z parafji szczurowskiej przybyły w pięknych strojach narodowych. Przyczynili się wydatnie do uświetnienia uroczystości. Zasługę tą niemałą mają Przezacni księża ze Szczurowy, którzy nie szczędzili ani zachęty ani kosztów, by piękny zastęp druhów wysłać na Zjazd. Dzielni druhowie z Krynicy przybyli w pięknych mundurkach organizacyjnych. S. M. P. ze Zbylitowskiej Góry przybyło z orkiestrą, która uświetniała przez cały dzień uroczystoś-tości. A któż potrafi zliczyć te szeregi młodzieży, która dziesiątki klm. podążała pieszo, by tylko spełnić wielki obowiązek organizacyjny. Który zliczy i inne jeszcze ofiary, które młodzież złożyła z okazji Zjazdu. Który wreszcie obejmie tę pracę serdeczną gorliwych XX. Patronów, by młodzież zachęcić na Zjazd i ich pomoc materjalną, bezinteresowną dla druhów Delegatów. Wspólnym wszystkich wysiłkiem powstał ten niezapomniany Zjazd, ten czyn wielki i piękny, czyn katolicki.

Najpiękniejsze zawody

Słuchajcie Druhowie! Przynosimy wam wieść, która winna mocno poruszyć każdem S. M. P. Ogłaszamy niniejszem zapowiedziany na IX-tym Zjeździe Delegatów **I. Związkowy konkurs obowiązkowości!**

Zarządy! Staje przed Wami *najpiękniejsze zadanie,* macie poprowadzić S. M. P. do najbardziej zaszczytnych zawodów o tytuł:

Najlepsze z najlepszych S. M. P.

Druhowie do pracy! Pokażcie, że macie Wy właśnie najdzielnielszych członków. Udowodnijcie, że pośród z górą dwustu S. M. P., pomiędzy sześciu tysiącami członków — właśnie *u Was są najpracowitsi, najbardziej obowiązkowi i wyrobieni organizacyjnie druhowie!*

Wzywamy zatem wszystkich do wyścigu! Zgłaszajcie się natychmiast! Niech nie będzie ani jednego S. M. P. w naszym Związku, któreby nie stanęło do zawodów o tytuł: **Najlepsze z najlepszych S. M. P.**

Jakie będą warunki konkursu?

Następujące. Czytajcie:

Regulamin Związkowego Konkursu
Obowiązkowości

1. I Związkowy Konkurs Obowiązkowości zaczyna się z dniem 1 października 1932 roku i trwać będzie do 1 maja 1933 roku.

2. W konkursie mogą uczestniczyć tylko te S. M. P., które w dniu 30 września należały do Związku,

3. S. M. P., które pragną uczestniczyć w I. Konkursie obowiązkowości — muszą najpóźniej do dnia 28 października b. r. nadesłać zgłoszenie do Związku i przesłać 1 Zł, jako wpisowe. Zostaną one wpisane na listę po nadesłaniu wpisowego. S. M. P. biedne mogą być zwolnione od wpisowego na wniosek Ks. Patrona, przysłany do Związku.

4. Sąd konkursowy będzie tworzyć trzech członków Rady Związkowej.

5. *Pierwsze trzy S. M. P.*, które zdobędą największą liczbę punktów, uzyskują na rok 1933 tytuł: »Najlepsze z najlepszych S. M. P.« Pozatem otrzymają one dyplom i wstęgę honorową do sztandaru. Między te trzy S. M. P. zostanie rozlosowana I i II nagroda.

Następne dziesięć S. M. P. posiadających największą liczbę punktów zdobywają na rok 1933 tytuł: »*Wzorowe S. M. P.*« Pomiędzy te dziesięć S. M. P. zostaną rozlosowane III i IV nagroda. Wszystkie następne, o ile uzyskają co najmniej 125 punktów *zaliczone będą do I klasy.*

6. Wszystkie sprawozdania, które przewidziane są w konkursie, muszą być podpisane przez Księdza Patrona. Sprawozdania mylnie podane, nie podpisane przez Księdza Patrona uwzględnione być nie mogą i nie będą.

7. Przy obliczaniu punktów za nadesłane sprawozdania, zamówienia i wkładki uwzględniać będziemy dzień, w którym dane pismo czy pieniądze *wpłynęły do Związku*, a nie datę ich wysłania z S. M. P.

Nagrody

Na nagrody przeznaczamy książki do bibljoteki. I nagroda — książki wartości 100 Zł. II nagroda — książki wartości 50 Zł, III nagroda — książki wartości 25 Zł, IV nagroda — książki wartości 15 Zł.

Regulamin dla S. M. P., które do konkursu się nie zgłosiły.

1. Wszystkie S. M. P., które nie zgłoszą się do konkursu *zostaną zaliczone do klasy II.* Będą one umieszczone na osobnej liście. Dla nich będzie się prowadziło obliczaniu punktów tak samo jak dla S. M. P. które do konkursu się zgłosiły. Stowarzyszeniu tym jednakowoż nie będzie przysługiwało prawo do nagród, ani też do odznaczeń, choćby miały odpowiednią liczbę punktów.

2. Stowarzyszenia, które według obliczeń Związku nie zdołają uzyskać w czasie od 1 października 1932 r. do 1 maja 1933 r. conajmniej 100 punktów, *zaliczy się do klasy III.* S. M. P., które wskutek niedokładnego spełniania obowiązków nie uzyskają nawet 90 punktów tworzyć będą klasę IV.

Obliczanie punktów

1. Wychowanie religijno-moralne.

a) Za zorganizowanie „Święta Młodzieży“ w dniu 13. XI. 1932 i nadesłanie z niego sprawozdania do dnia 25. XI. b. r. punktów 8
do dnia 30. XI. b. r. . . . . „ 4
do dnia 4. XII. b. r. . . . . „ 2

b) Za urządzenie akademji lub wieczornicy w „Święto Młodzieży“ . „ 4

c) Za odprawienie spowiedzi i komunji św. kwartalnej przez wszystkich druhów:
w IV kwartale 1932 r. punktów 10
w I kwartale 1933 r. „ 10

d) Za założenie wzgl. prowadzenie „Kółka Eucharyst.“ w SMP. . . „ 6

2. Wychowanie organizacyjne.

a) Za odbycie Walnego Zebrania i nadesłanie z niego krótkiego sprawozdania:
do dnia 13. I. 1933 r. punktów 8
do dnia 20. I. 1933 r. „ 4
do dnia 30. I. 1933 r. „ 2

b) Za nadesłanie sprawozdanie za III kwartał i plan pracy na IV kwartał 1932 r.:
do dnia 15. X. 1932 r. punktów 4
do dnia 25. X. 1932 r. „ 2

c) Za nadesłane sprawozdanie za IV kwartał 1932 i plan pracy na I kwartał 1933 r.:
do dnia 15. I. 1933 r. punktów 4
do dnia 25. I. 1933 r. „ 2

d) Za nadesłanie sprawozdania za I kwartał 1933 i plan pracy na II kwartał 1933 r.:
do dnia 15. IV. 1933 r. punktów 4
do dnia 25. IV. 1933 r. „ 2

e) Nadesłanie sprawozdania rocznego za rok 1932 na formularzu Związkowym:
do dnia 13. I. 1933 r. punktów 10
do dnia 20. I. 1933 r. „ 8
do dnia 27. I. 1933 r. „ 6
do dnia 31. I. 1933 r. „ 4

3. Wychowanie oświatowe.

a) Za abonowanie „Przyjaciela Młodzieży“ dla połowy członków . . punktów 8
b) Za abonowanie „Przyjaciela Młodzieży“ dla wszystkich członków „ 14
c) Za abonowanie „Kierownika dla Stowarzyszeń“ . . . . „ 4
d) Za abonament „Młodego Polaka“ za każdy numer . . . . „ 1
e) Za zapłacenie abonamentu za I. kwartał 1933 r.:
do dnia 10. XII. 1932 r. „ 6
do dnia 15. XII. 1932 r. „ 2
f) Za II kwartał:
do dnia 10. III. 1933 r. punktów 6
do dnia 15. III. 1933 r. „ 2

4. Wychowanie zawodowe.

Za zgłoszenie się do konkursu p. r. na rok 1933 . . . . punktów 6

5. Różne.

a) Za zapłacenie składki Związkowej (25 groszy od członka na rok) na rok 1933
do dnia 15. I. 1933 r. . . . . punktów 6
do dnia 31. I. 1933 r. . . . . „ 3

b) Za udział w kursie dla Zarządów, w czasie 1. X. 1932 do 1. V. 1933:
wszystkich członków Zarządu . . . . punktów 10
trzech „ „ . . . . „ 6
dwu „ „ . . . . „ 2
(S. M. P. miejscowe i oddalone mniej niż 4 klm. od miejsca kursu zdobywają połowę punktów)

c) Za posiadanie czapek Związ. conajmniej przez połowę członków . . punktów 6
przez wszystkich członków . . . . „ 12

d) Za założenie nowego S. M. P. w okolicy w czasie:
od dnia 1. X. 1932 r.do dnia 1. V. 1933 r. . . . . punktów 10

e) Za odwiedzenie sąsiedniego SMP. i urządzenie wspólnego zebrania punktów 4

Punkty karne:

Za sprawozdanie roczne nadesłane po 31. I. 1933 r. . . . . punktów 6
Za brak sprawozdania kwartalnego i kwartalnego planu pracy punktów 6
Za nieurządzenie „Święta Młodzieży“ . . . . „ 10
Za zaniedbanie spowiedzi kwartalnej . . . . „ 10
Za dług Związku niewyrównany do dnia 31. XII. 1932 r. . . „ 10

Uwaga: Konkurs Obowiązkowości urządzamy na wzór regulaminu Związku poznańskiego Mł. P. M.

Wszyscy do konkursu obowiązkowości!

W ważnej sprawie

Przeczytać — zastanowić się — wykonać!

Setki gorliwych naszych druhów przeprowadza obecnie doświadczenia z działaniem nawozów azotowych z Państw. Fabryki w Mościcach. Otrzymali zadarmo nawozy, a obecnie obserwują ich działanie na poletkach 100 m^2.

Ponieważ zasilanie poletek na wiosnę i przeprowadzanie doświadczeń w okresie wiosennym nie daje całokształtu działania nawozów, bo nie można zobaczyć, jak działa nawóz, wysiany w jesieni, dlatego P. F. Z. A. w Mościcach zdecydowała się pójść w tej mierze na rękę Związkowi i zaofiarowała nawozy na poletka doświadczalne z uprawą zbóż ozimych, tj. żyta i pszenicy. — Zatem każdy członek S. M. P. może otrzymać gratis nawozy do doświadczeń na poletka 100 m^2 żyta i pszenicy.

Ponieważ równocześnie chcemy wprowadzić najlepsze odmiany zbóż ozimych po naszych wioskach — zatem niech zarząd S. M. P.

wprowadzi konkurs uprawy najnowszych i najlepszych odmian żyta i pszenicy. Wyborowe odmiany zbóż będzie dostarczał Związek, ale tylko za gotówkę.

Ponieważ nawozy sztuczne na doświadczenia jesienne będą wysiewane w okresie siewów jesiennych — a zatem już we wrześniu, zgłoszenia zespołów doświadczalnych nadsyłać należy **koniecznie** przed 1 września b. r.

Nawozy będą wysyłane do SMP. w workach 50 kg. Zatem w wypadku mniejszej ilości zgłoszeń, należy łączyć się z sąsiedniem SMP.

Oczekujemy zatem licznych zgłoszeń, które należy przysyłać w następujący sposób:

SMP. w .... pragnie przeprowadzić doświadczenia z nawozami azotowemi na zboża ozime. Zespół doświadczalny tworzą następujący druhowie:

Lp.	Imię i nazwisko	Żyto	Pszenica
1			
2			
3			

Pieczęć

Ks. Patron   Zarząd

Jeśliby zaś druhowie pragnęli przytem urządzić konkurs uprawy zbóż ozimych — należy to przy zgłoszeniu wyszczególnić.

Czy przeczytałeś dobrze ten numer „Młodego Polaka“ i spełniłeś wszystkie polecenia Związku?

Z dziedziny Przysp. wojskowego

Przypominamy, że z dniem 1 września b. r. rozpoczyna się nowy rok szkolny pracy P. W. Należy wcześnie zgłaszać oddziały P. W. według wzoru podanego w »Młodym Polaku« z miesiąca kwietnia.

Zwracamy uwagę na artykuł w »Kierowniku Stowarzyszeń« z lipca b. r. p. t. »Czy S. M. P. mają prawo prowadzić P. W.?«, gdzie na podstawie szeregu rozporządzeń najwyższych władz wojskowych odpowiada twierdząco.

Dla uzupełnienia podajemy pismo tarnowskiego pow. Komitetu P. W. i W. F., skierowane do Związku w sprawie oddziałów P. W.

Tarnów, 10 maja 1932.

Do Związku Młodzieży Polskiej
Męskiej
w Tarnowie

Na pismo z dnia 4 maja 1932 r. L. 1095/32 imieniem Pow. Komitetu W. F. i P. W. w Tarnowie zawiadamiam, że Pow. Komitet odnosi się bardzo życzliwie do pracy P. W. prowadzone przez poszczególne Stowarzyszenia i że Komitet ten nie wydał żadnych zarządzeń, zakazujących lub uniemożliwiających prowadzenia Przysposobienia wojskowego w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej Męskiej.

Przewodniczący Komitetu
Dr. Döllinger mp.
Starosta tarnowski

Umyślnie podajemy to oświadczenie w tym celu, aby potwierdzić nasze prawo do prowadzenia pracy przygotowania wojskowego i życzliwości władz wojskowych.

Ponieważ mogą zajść pewne jednak trudności, prosimy podania o przyjęcie oddziałów adresowane do P. K. P. W. i W. F. przesyłać do Związku, a Zarząd Związku załatwi podanie w odnośnej Komendzie.

Druhowie piszą...

Jeszcze jeden dowód więcej, że młodzieży należy wierzyć i widzieć w niej bogate złoża dobrego, które tylko odkryć i wypracować trzeba. Czytajmy list z **Majkowic** *par. Mikluszowice:*

Po rocznej przerwie pracy w naszem Stowarzyszeniu w Majkowicach odzywamy się znów dzisiaj, aby dać znać o sobie! Zawiadamiamy, że dnia 3. lipca b. r. za staraniem ks. Patrona Kudeja zebraliśmy się wszyscy dawni druhowie jakoteż i młodsi chłopcy w towarzystwie naszych rodziców i po słowach zachęty ks. Patrona z niekłamaną radością ożywiliśmy przez rok nieczynne Stowarzyszenie. Obraliśmy nowy zarząd i przyjęli kilku nowych członków, tak, że Stowarzyszenie obecnie liczy 20 druhów.

Chociaż więc praca na pewien czas została przerwana to jednak, tem się nie chcemy zrażać, ale pragnieniem naszem jest w większym stopniu poświęcić się tak wielce ducha krzepiącej pracy.

Gdy sięgniemy myślą wstecz to widzimy dziesięć lat istnienia naszego Stowarzyszenia. I niejeden zapytałby się, gdzie wasze rezultaty? A jednak są i to wielkie,

Dowodem tego chociażby i to, żeśmy przez ten rok nieczynności, duchem i sercem pozostali wierni ideom naszego Stowarzyszenia.

Spodziewamy się, że to nasze nasze ożywione Stowarzyszenie w Majkowicach, będzie dalej istniało i że wszyscy razem będziemy mogli pracować dla Boga i Ojczyzny.

Prezes — Gotów — Sekretarz
Stanisław Klasiński — *Piotr Popadjak*

Gorliwemu Księdzu Patronowi — który mimo wielu trudności, dobrze nam zresztą znanych, chętnie śpieszy z pomocą młodzieży, garnącej się do SMP — Związek wyraża serdeczne uznanie wraz z życzeniami dobrej i owocnej pracy.

Mamy wiadomości i z dalekiej **Przyszowy;** *piszą:*

Kochani Druhowie!

W naszym Stowarzyszeniu teraz pracujemy lepiej niż poprzednio, a to dzięki naszemu Czcigodnemu Ks. Patronowi Ignacemu Rybie, który nieszczędzi swych trudów, tylko w każdej potrzebie spieszy nam z radą i pomocą. W naszym Stowarzyszeniu przechodziliśmy duże trudności a to z powodu Strzelca, aleśmy się w niczem nie narażali, tylkośmy z tym większym zapałem pracowali i potrafiliśmy go przezwyciężyć, myśmy jeszcze liczniej wzrośli a Strzelec się rozwiązał.

Zebrania plenarne urządzamy w każdą niedzielę, na których Druhowie mają odczyty i pogadanki. Po zebraniach oddajemy się ćwiczeniom fizycznym to jest gramy w piłkę, koszykówkę i siatkówkę.
A zebrania zarządu urządzamy co miesiąc i układamy plan na całą miesięczną pracę. W tym roku przystąpiliśmy do konkursu buraczanego i założyliśmy szkółkę drzewek owocowych. Z naszego Stowarzyszenia brało dwóch Druhów udział w Zjeździe Delegowanych w Tarnowie.
Na przyszłość planujemy wycieczkę krajoznawczą na Turbacz. Wszyscy Druhowie z naszego Stowarzyszenia starają się pracować i wiernie służyć dwom hasłom to jest Bóg i Ojczyzna.

A teraz zasyłamy Czcigodnemu Ks. Sekretarzowi oraz wszystkim bratnim Stowarzyszeniom serdeczne pozdrowienie.

Prezes — Gotów! — Sekretarz
Władysław Hebda — *Hrowec Ludwik*

Zacnym Druhom wyraża Ks. Sekretarz wielkie uznanie za ich pracę; cieszy się ich umiłowaniem SMP. Tylko tak dalej!

Otrzymaliśmy również list ze **Zbylitowskiej Góry.**
Czytajmy!

Już kilka lat u nas założono Stowarzyszenie Młodzieży męskiej. Mimo to czas ten szybko przeszedł i ani nie spostrzegliśmy, żeśmy dotąd nie pisali do „Młodego Polaka“ Pomimo ciężkich warunków i obecnego kryzysu nie ustajemy w pracy, lecz ciągle dążymy naprzód. Wynikiem naszej wytężonej pracy jest orkiestra dęta, dla której zakupienia druhowie dołożyli wszelkich starań, aby zdobyć potrzebną sumę. Teraz codziennie uczą się druhowie grać na instrumentach muzycznych w godzinach wieczornych. Orkiestra nasza cieszy się w naszych i okolicznych wioskach powodzeniem. Lecz stanowczo największą zasługę w Stowarzyszeniu orkiestry należy przyznać Ks. Prob. Józefowi Gwizdżowi.

Mimo ciężkich warunków, braku potrzebnych funduszów, nie zaprzestał on myśleć o orkiestrze i teraz się nią nadal opiekuje. Ks. Katecheta Józef Midura Patron SMP. zasłużył również na słowo uznania za swą pracę. Za jego staraniem i pod jego kierownictwem odegrało Stowarzyszenie kilka przedstawień. Za wspólnem staraniem obu księży urządziliśmy uroczystą Akademję w dniu 3-go maja.

Stowarzyszenie nasze wzrasta coraz w większą siłę, gdyż druhowie młodzi pociągnięci przykładem starszych biorą się rzetelnie do pracy.

Seretarz
Jan Nawrocki

Druhu sekretarzu! Stanowczo małoś napisał o swem Stowarzyszeniu. A przecież macie i piękny dorobek pracy i obecnie pięknie pracujecie. Napisz za kwartał więcej i treściwiej.

Otrzymaliśmy również korespondencję z **Chomranic** *p. Nowy Sącz.*
Piszą:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Stowarzyszenie w Chomranicach zorganizowało się w r. 1931. w listopadzie przy dobrej zachęcie Ks. Proboszcza; członków zapisało się dosyć dużo. Uczciliśmy zaraz najbliższą uroczystość Patrona młodzieży św. Stanisława Kostkę przystępując do spowiedzi i Komunji świętej. Na Boże Narodzenie odegraliśmy Jasełka, które wypadły

bardzo dobrze; po Jasełkach urządzono opłatek z uroczystym wieczorkiem. Podczas czterdziestogodzinnego nabożeństwa druhowie brali udział w adoracji odmawiając wpólne wspólnie z Ks. Patronem modlitwy i śpiewając nabożne pieśni. Na uroczystość św Kazimierza druhowie przystąpili wspólnie do spowiedzi i Komunji św. Na uroczystość 3 maja odegrano przedstawienie pod tytułem „Polska już wolna“, sztuka wypadła bardzo dobrze, z czego goście byli wielce zadowoleni. Po przedstawieniu urządzono święcone, a po poświęceniu przez Ks. Patrona pokarmów, kilku druhów wygłosiło deklamacje; druhowie składali sobie wspólne życzenia. Urządziliśmy wpcieczkę na górę Chełm. Zebrania odbywają się co 2 tygodnie i z Ks. Patronem pracujemy wytrwale.

Prezes: *Michał Świerczek*

Stowarzyszenie w Chomranicach pracuje pięknie i ma widoki najlepszego rozwoju, gdyż ma Ks. Patrona, oddanego całą duszą młodzieży. Pozdrawiam Was wszystkich i chciałbym się z Wami zobaczyć jeszcze w tym roku.

Otrzymaliśmy również korespondencję z **Wólki Mędrzechowskiej.** *Druhowie donoszą z radością, że Stowarzyszenie po przybyciu nowego Księdza Patrona nabiera rozmachu w pracy. Pozyskano kilku nowych członków.*

Opuścił nasze szeregi na zawsze dnia 5 VI. b. r.

Wojciech Sroka

druh S. M. P. w Zabrniu parafja Szczucin.
Pozostawił po sobie najlepsze wspomnienie, jako wzorowy druh Stowarzyszenia.

Niech odpoczywa w pokoju!

Hallo, Hallo! Związek ogłasza:

Powiększają się nasze szeregi.

Powstało nowe Stowarzyszenie w *Koszycach Wielkich* par. Zbylitowska Góra. Związek wita serdecznie najmłodszych ze swego grona i zachęca do gorliwej pracy w myśl naszych zasad.

Odżyło S. M. P.. w Majkowicach par. Mikluszowice. Dzielny Ks. Kudej zapałem swym i gorliwością zapalił młodzież do podjęcia na nowo rzetelnej pracy. Bardzo się tem cieszymy i życzymy już stałej i wytrwałej pracy.

Szlachetnym ofiarodawcom »Bóg zapłać«!

Ks. Prof. Filipczyk 10 Zł, Ks. Dziekan Florek 7 Zł. Ks. Pajdo 5 Zł, Ks. Klimek 5 Zł, Ks. Prałat Sitko 10 Zł, Ks. Jarosz Okocim 2 Zł. Ks. Węgrzyn 6 Zł, Ks. Mazur, Biecz 4 Zł, Ks. Kan. Rogóż 4 Zł, Ks. Kan. Ligęza 14 Zł, Ks. Trojnacki 4 Zł, Ks. Dr. Cierniak 6 Zł, Ks. Dziekan Pałka 4 Zł, Ks. Juza 10 Zł, Ks. Suchy 4 Zł, Ks. Kruczek 4 Zł.

Prenumeratę za »Młodego Polaka« uiściły, S. M. P: Grybów, Więckowice, Rudka, Lubzina, Gawrzyłowa, Apolinary.

Wkładkę Związkową zapłaciły S. M. P. Zbylitowska Góra.

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red. odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza